

AREJOS DIDYMOS

PODRĘCZNIK ETYKI

Przekład, wstęp i komentarz
MICHAŁ WOJCIECHOWSKI

WYDAWNICTWO WAM
KRAKÓW 2005

WSTĘP

1. AREJOS I JEGO DOKSOGRAFIA

Podręcznik filozofii Arejosa Didymosa, filozofa aleksandryjskiego z drugiej połowy I wieku p.n.e., dotarł do nas drogą pośrednią oraz w formie niekompletnej, a nawet zniekształconej. Z tej racji autor pozostaje mało znany – i jako pośrednik przekazujący filozofię dawniejszą, i jako myśliciel, którego poglądy mogą być godne uwagi.

Pozostałość tego dzieła odkryta została w antologii Jana (Joannes) Stobajosa (Stobeusza, ze Stobi, czyli ze Skopje), erudyty z V wieku, który w celach dydaktycznych zestawiał ogromny zbiór cytatów z dawniejszej twórczości greckiej. *Anthologium* Stobajosa dzieli się na *Eklogi* (księgi 1-2) i *Florilegium* (księgi 3-4). Historycy filozofii i literatury wiele z niego korzystają, choć nie bez zastrzeżeń, gdyż chodzi o dzieło względnie późne i zniekształcone przez kopistów. Ze względu na rozmiary i problemy krytyczne całej antologii Stobajosa nie przełożono na żaden język nowożytny.

W tomie 4. tego zbioru (4,28; wydanie Wachsmutha 918,15-919,6) figuruje cytat, który ma być wedle Stobajosa fragmentem εκ της Δίδυμου επιτομης, „Epitome Didymosa”. Termin επιτομή znaczy „streszczenie, podsumowanie” i stanowi zapewne pierwszy wyraz dłuższego, nie podanego w całości tytułu utworu o charakterze podręcznikowym. Warto tu zaznaczyć, że Stobajos wskazywał źródła starannie, a błąd kopisty nie wchodzi w grę, gdyż cytaty sąsiednie dotyczą czego innego i mają własne nagłówki. Otóż ten sam cytat pojawia się również w punkcie 2,7,17 Stobajosa (129,19-130,12), w ramach obszernego i dość jednolitego omówienia doktryn etycznych.

Na tej podstawie A. Meineke (1859), a potem H. Diels (1879) i dalsi badacze uznali, że cały rozdział 2,7 reprodukuje tekst doksografii dawniejszej pióra owego Didymosa; opinia odmienna jest rzadka (Göransson, którego wątpliwości wzbudziło nazywanie go dwoma imionami). Według Dielsa byłaby to część podręcznika całej filozofii, obejmującej logikę, fizykę i etykę; z niego wywiódł zatem szereg anonimowych cytatów o tematyce fizycznej

z księgi 1. Stobajosa. Hipoteza ta jest jednak bardzo spekulatywna, choć bywa przyjmowana. W miarę pewne jest tylko istnienie części etycznej, której dajemy tutaj opisowy tytuł *Podręcznik etyki*.

Cytując Didymosa Stobajos przypisał mu także dzieło *O szkołach* („stronictwach”, 2,1,17: Δίδυμου εκ του Περι αρεσεων), może identyczne z *Epitome*, które dotyczy właśnie poglądów różnych szkół. Περι αρεσεων uznać można za nazwę gatunku pasującą do treści tego dzieła, a nie jego tytuł. Wśród doksografii mamy bowiem trzy odmiany: biograficzne διαδοχαι; przedstawienia poglądów danego filozofa, czyli αρεσκοντα, „poglądy” (łac. *placita*); i właśnie περι αρεσεων, „o stronictwach”.

Pierwsza z trzech sekcji rozdziału 2,7 (będzie jeszcze o nich mowa) odbiega nieco charakterem od dwóch następnych i mogłaby ewentualnie pochodzić z dzieła innego niż *Epitome*. Istnienie takich innych dzieł sugeruje też Euzebiusz (*Praeparatio evangelica* 11,23,2) i Klemens z Aleksandrii (*Kobierce* 1,16,80).

Wskazany na wstępie cytatu u Stobajosa 4,28 autor *Epitome*, Didymos, może być utożsamiony z Arejosem Didymosem (gr. Ἄρειος Δίδυμος, łac. *Arius Didymus*), którego *Epitome* cytuje Euzebiusz z Cezarei (*Praeparatio evangelica* 15,15,1-9; 15,20,1-7; por. 11,23,2-6), przy czym tytuł ten występuje u niego w liczbie mnogiej. Powszechnie zwany był Arejosem (spolszczenia Areus, Areusz), w dziele mógł użyć podwójnego imienia, co się zdarzało; Didymos, z racji znaczenia („bliźniak”), może stanowić przydomek.

Był to filozof z Aleksandrii, żyjący w I wieku p.n.e. (ur. ok. 80 roku, zm. przed 1 rokiem p.n.e.). O jego życiu informują nas Plutarch (*Antoniusz* 80-81; *Moralia* 814d; 207ab) i Swetoniusz (*August* 89), a dodatkowo Seneka (*O pocieszeniu dla Marcji* 4,2-3), Marek Aureliusz (8,31) i Dio Kasjusz (51,16,4). Byłby on jednym z nauczycieli cesarza Augusta (obok Apollodora – Swetoniusz, *August* 89 – oraz Atenodora – Julian, *Caesares* 326bc; *List* 51(111) 433d; por. Dio Kasjusz 52,36,4; Temistiusz, *Mowy* 8,163,21=164,3; 13,248,21=249,5). Służył mu też jako doradca polityczny; słowami „niedobrze, gdy jest wielu Cezarów” (parafraza *Iliady* 2,204) miał przyczynić się do śmierci Cezariona, syna Cezara i Kleopatry. Jak w przypadku Seneki, dostrzegamy u filozofa-moralisty rozbieżność między słowami a czynami... Pełniłby też Arejos funkcję prokuratora (*dioiketes*) na Sycylii (Plutarch, *Moralia* 207b), natomiast miał odmówić objęcia podobnej funkcji (*epitropos*) w Egipcie (Julian, *List do Temistiusza* 265c). Pochowany miał być w Koryncie (Lukian, *Prawdziwa historia*). Tego samego Arejosa dotyczą najprawdo-

podobniej wzmianki z rękopisów Diogenesa Laertiosa (lista filozofów stoickich pod koniec zdekompletowanej księgi 7.: Panajtios, Hekaton, Posejdonios, dwóch Atenodorów, Antypater, Arejos, Kornutus), jak też u Strabona (14,5,4). W związku z nauką Arystotelesa wspomina go Priskianos z Lidii, *Odpowiedzi na pytania króla perskiego Chosroesa* (42,13-14 Bywater) (VI w.). Jak widać, Arejos był w starożytności postacią znaną. Źródła przytoczone w tym akapicie nie informują nas o jego twórczości pisarskiej, ale filozofowie z reguły pisali.

Ze względu na sposób, w jaki dotarł do nas tekst Arejosa, jego stan wymaga bliższego omówienia. Rozdział 2,7 ze Stobajosa składa się z trzech części, oznaczanych literami A, B i C (odpowiednio 2,7,1-4 = Wachsmuth 37,18-57,12; 2,7,5-12 = 57,13-116,18; 2,7,13-26 = 116,19-152,25). Część A dotyczy ogólnych kwestii z zakresu etyki, przedstawionych eklektycznie z odcieniem platońskim, B – etyki stoickiej, C – perypatetyckiej. Różnią się one układem, czy to ze względu na odmienność problematyki, czy też na skutek wpływu źródeł. Mimo komplementarności tych części, wspólne autorstwo nie jest oczywiste.

Wspomniany cytat ze Stobajosa (4,28) potwierdza autorstwo Didymosa dla części C. Można jednak dostrzec istotne wspólne cechy całej trójki. Wszystkie części można datować na I wiek p.n.e., gdyż nie zawierają żadnej aluzji do poglądów późniejszych, a ostatnie wymienione w nich postacie i zjawiska przypadają na II/I wiek p.n.e. Są to w części A Filon z Laryssy, Eudoros (którego autor traktuje jako wybitnego poprzednika) i następcy Kritolaosa; w części B Panajtios, a bez imienia jego uczniowie, Hekaton i może Posejdonios; w części C znaleziono reminiscencje poglądów perypatetyckich z II wieku p.n.e. Części te nie różnią się poziomem erudycji i języka. Co więcej, wspólna jest ich metoda: autor zasadniczo prezentuje poglądy zastane (wyraża to mowa zależna z orzeczeniami w postaci bezokoliczników, co przekład zaciera) – chociaż je porządkuje i wiąże między sobą. Stale posługuje się szerszymi ramami pojęciowymi (np. rzeczy dobre, złe, obojętne; dobra zewnętrzne, cielesne i duchowe, cel); dąży do znalezienia wspólnych elementów różnych szkół, filozofów i przekonań, wierząc w jedność filozofii; wskazuje źródło danego poglądu; kwestie zaczyna chętnie od definicji, by przejść do rozróżnień i dyskusji. Warto też zaznaczyć, że usystematyzowany charakter tego rozdziału znacznie odbiega od całego dzieła Stobajosa, które zasadniczo stanowi katnę cytatów.

Zbliżone cechy dostrzec można w innych zachowanych cytatach z Arejosa (ich przekład podano pod koniec tego tomu). Wspomniany już cytat ze Stobajosa 2,1,17 przypomina tematycznie część A i może z niej pochodzić. Zdania ze Stobajosa 1,12,2 na temat doktryn platońskich (bez nagłówka ze źródłem, wskazanym jednak u Euzebiusza, *Praeparatio evangelica* 11,23,2-6) też są pokrewne części A, ale bardziej pasowałyby do dzieła lub sekcji o platonizmie. Euzebiusz przekazuje jeszcze pod imieniem Arejosa Didymosa dwa cytaty na temat poglądów stoików na świat (15,15,1-9; 15,20,1-7); odpowiadają one, analogicznie, części B, choć byłyby bardziej na miejscu w dziele poświęconym nie tylko etyce. Mniejsze nawiązania do pism Didymosa znaleźć można u Klemensa z Aleksandrii (*Kobierce* 1,14,61; 1,16,80).

Twierdzenie, że rozdział 2,7 antologii Stobajosa powtarza podręcznik etyki Arejosa Didymosa, jest więc należyście uzasadnione. Na ile dokładnie go jednak powtarza? Sam Stobajos cytował swoje źródła dosłownie, choć mógł oczywiście dokonać skrótu czy mniejszej adaptacji stylistycznej. Inaczej rzecz się ma z kopistami. Z opisu dzieła Stobajosa w *Bibliotece* Focjusza (kodeks 167 = 113a) wynika, że jego zachowana wersja jest znacznie skrócona względem oryginału. Druga księga miała zawierać 46 rozdziałów, których tematy Focjusz przytacza, dziś natomiast zawiera ich tylko 13. Skróty w rozdziale 2,7 były jednak stosunkowo mniejsze niż gdzie indziej, gdyż stanowi on obecnie około 40% tekstu całej księgi drugiej. Dysponujemy więc skrótem dzieła Arejosa, ale stosunkowo obszernym i werbalnie na ogół wiernym.

Istnieje możliwość, że to już sam Stobajos miał w ręku skróconą wersję Arejosa (tak Giusta). Niewiele modyfikuje to zasadniczą okoliczność, że skróty dokonywano. Jest to jednak mniej prawdopodobne, gdyż ani Stobajos, ani Euzebiusz nie sygnalizują takiego źródła cytatów; w starożytności wersje skrócone występowały, ale kompetentni czytelnicy byli świadomi ich charakteru.

Oprócz skrótów, o których już była mowa, kopiści mogli dokonać także przeróbek tekstu, co przeważnie nie jest możliwe do wykrycia. Nie ma jednak w rozdziale 2,7 śladów chrystianizacji i zresztą nie widać powodu, by przepisywacze planowo zmieniali treść dotyczącą dawnych filozofów. Można więc twierdzić, że obszerny wybór, jakim dysponujemy, zasadniczo odpowiada treści i formie pierwotnego dzieła Arejosa Didymosa i stanowi ważne źródło poznania filozofii czasów hellenistycznych.

Trudno określić, na ile Arejos korzystał z oryginalnych dzieł ważnych filozofów. Dzisiejsza metoda naukowa tego by wymagała, ale jest dość praw-

dopodobne, że w wielu przypadkach materiałem dla niego były gotowe kompendia, w których myśl Platona, Chryzypa czy Arystotelesa była opracowana podręcznikowo i uzupełniona refleksją późniejszą. Świadczy o tym niewielka liczba dosłownych cytatów, spora ilość uproszczeń (mimo że sam Arejos wydaje się wnikliwy i inteligentny), a przede wszystkim zabarwienie myśli klasyków koncepcjami hellenistycznymi i eklektycznymi zapożyczeniami z innych szkół, jak terminologia stoicka w sekcji perypatetyckiej. Co tu jednak tracimy na poziomie znajomości pierwotnych źródeł, zyskujemy poznając poglądy z II-I wieku p.n.e. Na tej samej zasadzie praca Arejosa mogła służyć doksografom późniejszym; zdaniem niektórych badaczy była nawet bardzo wpływowa, jej włączenie do Stobajosa zdaje się to potwierdzać.

Także dziś historycy filozofii i autorzy podręczników korzystają z dzieła Arejosa dość szeroko, choć zwykle w sposób zawoalowany. O nim samym mówi się niewiele, choć istnieje szereg prac specjalnie mu poświęconych, zawierających dokładną egzegezę jego spuścizny. Natomiast pochodząca od niego część antologii Stobajosa (2,7) znacznie wpłynęła na ukształtowanie podręcznikowego przedstawienia nurtów filozofii starożytnej, a zwłaszcza stoicyzmu. W pracach specjalistycznych cytaty ze Stobajosa, względnie ze *Stoicorum Veterum Fragmenta*, pochodzą często właśnie z rozdziału 2,7. Czytelnik z podręcznikową znajomością historii filozofii często napotka tu definicje i streszczenia, których uczył się podczas studiów (np. życie zgodnie z naturą jako cel w etyce stoików, por. p. 5b3 i 5b5). W obszernej *Historii filozofii starożytnej* G. Realego rozdział o etyce starej szkoły stoickiej (t. 3) opiera się przynajmniej w połowie na materiałach z Arejosa – w przypisach figuruje jednak Stobajos lub SVF. Jak widać, nawet gdyby dopiero sam Stobajos był autorem tego omówienia, jego znaczenie dla poznania filozofii hellenistycznej byłoby porównywalne z *Żywotami sławnych filozofów* Diogenesa Laertiosa, z którym ma zresztą z natury rzeczy ciągłe paralele.

2. PLAN DZIEŁA

Kolejne trzy sekcje *Epitome*, czyli rozdziału 2,7 antologii Stobajosa, dotyczą, jak już powiedziano, ogólnych zagadnień etyki (tendencja platońska z elementami perypatetyckimi i terminologią stoicką); etyki stoickiej; etyki perypatetyckiej. Jest dość prawdopodobne, że kolejność dwóch sekcji szcze-

gólowych była pierwotnie odwrotna; wtedy p. 12 byłby zakończeniem całego dzieła. Nie wiadomo, czy istniała odrębna sekcja o etyce platońskiej, ale zapewne funkcję taką pełniła część wstępna. Nie da się dziś ustalić, czy kolejność punktów w ramach sekcji odpowiada pierwotnej; zmiany były możliwe. W części tekstu rękopisy podają tytuły punktów, które dla orientacji zachowuję w tłumaczeniu, choć zapewne nie pochodzą one spod pióra autora. Obecny szczegółowy rozkład materiału jest następujący:

A. O etyce (2,7,1-4)

- Główne definicje (1)
- Podział etyki według Filona (2)
- Podział etyki według Eudorosa (2)
- O celu i szczęściu (3)
- Pojęcie celu (3ab)
- Cel pośredni (3c)
- Cel jest duchowy (3de)
- Upodobnienie się do boga (3f)
 - Definicja szczęścia (3gh)
 - Szczęście jest duchowe (3i)
- O dobru (4)
 - Definicje dobra (4a)
 - Rodzaje dóbr (4a)
 - Piękno wartością samoistną (4b)

B. Zenon i stoicy (2,7,5-12)

- Dobra i rzeczy złe (5)
 - Cnoty i wady (5a-5b8)
 - Zajęcia mędrca (5b9-5b13)
 - Rodzaje dóbr (5c-o)
- Cel i szczęście (6)
- Rzeczy obojętne – ich rodzaje i stopnie (7)
- Powinności (8)
- Dążenia, czyli popędy (9)
- Namiętność i jej rodzaje (10)
- Czyny słuszne i błędy (11a-f)
 - Przykłady (11a-d)

Rzeczy słuszne, błędne i obojętne (11ef)
Ludzie szlachetni i podli (11g-s)
Zakończenie (12)

C. Arystoteles i perypatetycy (2,7,13-26)

Punkt wyjścia etyki (13)
 Pojęcie i podstawy antropologiczne etyki (13)
 Troska o bliskich, przyjaciół i samego siebie (13)
 Wyższość dóbr duchowych (13)
Pojęcia ogólniejsze (14-19)
 Rodzaje i hierarchia dóbr (14)
 Cnota (15)
 Rzeczy warte wyboru (16)
 Pochodzenie szczęścia (17)
 Dobro, szczęście i cel (18)
 Różne klasyfikacje dóbr (19)
Etyka w praktyce (20-25)
 Cnota jako złoty środek (20)
 Dodatki (21-23)
 Namiętności (21)
 Rodzaje przyjaźni (22)
 Rodzaje wdzięczności (23)
 Sposoby życia (24)
 Cnota i cnoty (25)
Kwestie gospodarcze i polityczne (26)
 Dom (26)
 Miasto i rządzenie (26)
 Polityk (26)

Na końcu niniejszego tomu znajdują się rozproszone fragmenty Arejosa pochodzące z innych źródeł.

3. AREJOS JAKO FILOZOF

Z przytoczonych wyżej rozmaitych wzmianek na temat Arejosa nie wynika z góry, jaka była jego filozoficzna orientacja. Sympatia Seneki i w ogóle Rzymian oraz lista z Laertiosa sugerują stoicyzm i jako stoik bywa on często przedstawiany. Sam stwierdził jednak, że wiele zaczerpnął od akademika Eudorosa (p. 2) i faktycznie posługuje się jego klasyfikacją; Strabon notuje przyjaźń z perypatetykiem Ksenarchosem. Może to oznaczać, że zanim się usamodzielniał, był uczniem różnych szkół albo że w toku życia jego poglądy ewoluowały. Może to wynikać również stąd, że w pojęciu odbiorców jego filozofia zawierała elementy różnych szkół, co zresztą wydaje się bliskie prawdy. A może był po prostu filozofem, w tym sensie, że mimo rozbieżności między szkołami widział jedność filozofii? W epoce hellenistycznej i rzymskiej potoczne spojrzenie na filozofię często było właśnie takie.

Jego własne dzieło nie dostarcza w tym względzie pewniejszego oparcia. Wynika to z jego natury; stanowi ono przecież próbę podręcznikowej prezentacji różnych kierunków. Bardziej syntetyczny charakter ma sekcja A, dotycząca ogólniejszych pojęć etycznych: zawiera ona sporo odniesień do Platona, uzupełnionych myślami Arystotelesa, a zarazem używa w znacznym zakresie terminologii stoickiej, odwołując się w szczególności do idei instynktownej przychylności i bliskości, *οὐκελωσις*.

Czy taka metoda oznacza eklektyzm? Niezupełnie, skoro zaraz potem następują dokładne, osobne prezentacje szkoły stoickiej i perypatetyckiej. Prawdopodobnie Arejos chciał naszkicować we wstępie to, co jego zdaniem stanowi wspólny element poglądów różnych szkół i do czego nie musi stale wracać w sekcjach szczegółowych (dlatego przy stoicyzmie nie mówi już o bliskości między bytami). Ta część wspólna ma charakter świadomie klasyczny, stąd uwypuklenie odniesień do Platona i Arystotelesa, „starszego” i „młodsze” autorytetu ówczesnej filozofii (p. 4b), a także ilustrowanie wywodu Homerem. Szukał więc Arejos zgodności między filozofami, ale nie przyjmował jak Cyceron i Seneka założenia, że wybiera z różnych nurtów to, co wydaje mu się słuszne, ani nie uprawiał dogmatycznego synkretyzmu, jak Antioch z Aszkelonu.

Prezentacje stoicyzmu i Perypatu nie pozwalają jednoznacznie ustalić, która szkoła jest autorowi bliższa. Stoicyzm opisuje bardziej bezosobowo, sprawozdawczo, prawie zawsze używając mowy zależnej; można odnieść wrażenie, że ma pewien ironiczny dystans do stoickiego dogmatyzmu. Ujęcie perypatetyckie w większym stopniu przedstawia własnymi słowami, ale z drugiej strony pewne szczegółowe ujęcia krytykuje; w dodatku przedstawiając poglądy perypatetyków posługuje się nieraz terminologią stoicką (do czego co prawda perypatetycy epoki hellenistycznej byli skłonni).

Poglądy te nieraz wydają się zbieżne i raczej komplementarne niż sprzeczne – i takie faktycznie były, gdyż szkoły oddziaływały na siebie. Nie potrzeba tu dopatrywać się ze strony Arejosa naginania prezentacji szkół do własnych koncepcji.

Arejos pomija natomiast epikureizm, sceptycyzm i cynicyzm. Kierunki te dzisiejszy badacz uzna za ważne, ale w ówczesnym odbiorze społecznym sytuowały się one raczej obok głównego nurtu filozofii. Odpowiadało to zapewne ocenie samego Arejosa, który Epikura, cyników i sofistów wspomina marginalnie, a sceptyków wcale, choć pośrednio z nimi polemizuje: jego syntetyczna i komplementarna wizja etyki przeciwstawia się wyraźnie sceptycznemu argumentowi o „diafonii”, rozdźwięku i sprzeczności między szkołami filozoficznymi.

Nie był więc Arejos typowym eklektykiem, nie był jawnym wyznawcą jednej szkoły, nie był też historykiem filozofii w typie Diogenesa Laertiosa. Kim więc był? Powtórzmy tu wstępne przypuszczenie: może był po prostu filozofem, w tym sensie, że wbrew rozbieżności między szkołami widział jedność filozofii? Uznawał, że istnieje prawda, choć mogą być spory o to, jak jej szukać, istnieje etyka, choć różne bywają szczegółowe na nią poglądy. Życie ludzkie ma cel – trzeba stwierdzić, jaki. Szczęście istnieje – trzeba jednak ustalić, co jest jego istotą. Dobra są czymś rzeczywistym – trzeba je zdefiniować i podzielić. Cnota jest godna osiągnięcia – trzeba zbadać, na czym ona polega. Istnieją liczne cnoty, szczegółowe zalety – trzeba wskazać najważniejsze z nich i dokonać odpowiedniej klasyfikacji; analogicznie istnieją różne przejawy zła. Istnieje idealny wzór moralny – można go naszkicować.

Etyka jest więc nauką o postępowaniu ludzi (por. p. 1 i 13), będącą częścią nauki o człowieku w ogóle. Arejos odwołuje się często do sytuacji i odczuć właściwych człowiekowi, jednostce i zbiorowości i oczywiście do natu-

ry ludzkiej. Mniejsze znaczenie mają natomiast dla niego założenia kosmologiczne i teologiczne. Zakłada dualistyczną wizję człowieka jako duszy i ciała, ale w ogóle nie odnosi się do śmierci i trwania duszy, rozumiejąc ją raczej jako psychikę, świat wewnętrzny. Raz tylko mówi o upodobnieniu się do bóstwa jako celu człowieka (p. 3f).

Następnie, dość znaczący wydaje się wybór podejścia opisowego, doksograficznego. W jego ramach uderza skupienie uwagi na definicjach i klasyfikacjach, badanie pojęć i relacji między nimi. Można tu dostrzec sposób myślenia zbliżony do filozofii analitycznej. Ma on również pewne odniesienie do metod obserwacji w psychologii i socjologii. A ponieważ chodzi o sferę etyki, można uznać Arejosa za nie całkiem świadomego prekursora opisowego podejścia badawczego, które dziś zwie się „nauką o moralności”. Jeśli mamy pozostać na płaszczyźnie historycznej, powyższe podejście wydaje się najbliższe Arystotelesowi i perypatetykom, choć bardziej pod względem metody badania i klasyfikacji pojęć niż samej doktryny. Można więc uznać, że Arejos myślał zasadniczo na ich sposób, ale był otwarty na tradycje i koncepcje innych szkół.

4. TEKST GRECKI I PRZEKŁADY

Tekst grecki zachowanych części dzieła Arejosa został wskazany i ustalony przez A. Meinekego (najpierw *Zu Stobaeus*, Sokrates 13 (1859), ss. 563-5; por. niżej), co uzupełnił H. Diels (*Doxographi Graeci*, Berlin 1879, ss. 69-88, 445-472). Zawarty jest on w wydaniach antologii Stobajosa, gdzie doksografia etyczna Arejosa zajmuje rozdział 2,7 (A. Meineke, *Ioannis Stobaei Eclogarum physicarum et ethicarum libri duo*, t. 2, Leipzig 1860; C. Wachsmuth, *Ioannis Stobaei Anthologii libri duo priores*, Berlin 1894, reprint 1974: t. 2, 37-152). Oprócz numeracji paragrafów używa się przy cytowaniu numerów stron z tego ostatniego wydania. Aż 140 urywków znalazło się w *Stoicorum Veterum Fragmenta* (I. ab Arnim, t. 1-3, Leipzig 1903-1905; t. 4, indeks, 1924; dzieło to cytowane jest z użyciem skrótu SVF). Część stoicka, czyli sekcja B, 2,7,5-12 została wydana w ulepszonej wersji greckiej z przekładem angielskim i słownikiem-konkordancją przez A.J. Pomeroya: Arius Didymus, *Epitome of Stoic Ethics*, Texts and Translations 44, Atlanta 1999; częściowy przekład włoski C. Natali: Ario Didymo, Diogene

Laertio, *Etica stoica*, Roma 1999; por. fragmenty angielskie: A. Long i D. Sedley, *The Hellenistic Philosophers*, t. 1-2, Cambridge 1987 i W.W. Fortenbaugh (red.), poniżej. Domniemane fragmenty fizyczne z Arejosa wybrane przez Dielsa: L. Torraca, *I dossografi greci*, Padova 1961, ss. 225-258, po włosku.

Tekst grecki zawarty w tym tomie reprodukowano według opisanego powyżej krytycznego wydania Wachsmutha, ale bez jego szczegółowego aparatu krytycznego. Ponieważ tekst grecki dzieła nie jest najlepiej zachowany, Wachsmuth i inni wydawcy proponowali liczne emendacje, nie zawsze zasadne. Ze względu na ich nadmiar wydanie to, choć dotąd najlepsze, nie może być uznane za definitywne. Tłumacz w związku z tym w wielu przypadkach wracał do tekstu faktycznie zachowanego, a w szczególności bez wyraźnej potrzeby nie proponował wypełniania luk w tekście; luki i dodatki sygnalizują w przekładzie nawiasy trójkątne (...). Natomiast nawias kwadratowy [...] oznacza słowa dodane do tekstu ze względu na wymogi składni polskiej, a przy tytułach w tekście, że występują one tylko w części rękopisów.